

Tajna broń Ukrainy



Jak wiadomo, od samego początku wojny, jaką na Ukrainie Stany Zjednoczone i NATO prowadzą z Rosją do ostatniego Ukraińca, Rosjanie ponoszą klęskę za klęską, podczas gdy zwycięska armia ukraińska wypiera ich zewsząd, zadając im dotkliwe straty w ludziach i sprzęcie, w następstwie czego Rosja nie ma już żadnych rezerw, ani zapasów broni, zaś na Kremlu szykują się do uduszenia Putina poduszką i poproszenia Ukrainy o pokój z kijowskim obiciem. Słowem – wszystko zmierza do ostatecznego zwycięstwa, które – tego jeszcze akurat nie wiemy, bo że ostateczne zwycięstwo nastąpi, to rzecz pewna – może przybrać dwie postaci: programu minimum i programu maksimum. Program minimum oznacza wyparcie Rosjan ze wszystkich anektowanych terytoriów, łącznie oczywiście z Krymem. Program maksimum przedstawił szef ukraińskiej rozwiadki – że chodzi o „demilitaryzację” europejskiej części Rosji, a może nawet – jej rozczłonkowanie. Wprawdzie modestia nie pozwala szefowi rozwiadki całkiem puścić wodzy fantazji, ale samo przez się jest zrozumiałe, że „demilitaryzacja” europejskiej części Rosji wymagałaby zajęcia Kremla przez ukraińską załogę, no i oczywiście – przejęcia przez Kijów wszystkich aktywów Federacji Rosyjskiej, z arsenałem jądrowym na czele. Wydaje się, że na to właśnie liczą i o tym marzą zwolennicy zlania się Polski z Ukrainą z panem prezydentem Andrzejem Dudą, który dla Ukrainy gotów jest zrobić chyba dosłownie wszystko.

Wszystko zatem zmierza ku szczęśliwemu finałowi w postaci ostatecznego zwycięstwa, o którego kształcie zadecyduje pewnie Nasz Najważniejszy Sojusznik, ewentualnie w towarzystwie

innych państw poważnych, a nam zostanie to objawione w stosownym czasie – tym bardziej, że Ukraina w tej wojnie nie ponosi właściwie żadnych strat, jeśli nie liczyć cywilów, no i oczywiście – biednych dzieci, na które Putin musi być szczególnie zawzięty. Ruskie rakiety trafiają w place zabaw, albo – jeśli już – to w przedszkola – tak w każdym razie wynika z doniesień niezależnych mediów głównego nurtu w Polsce i to zarówno tych, co wysługują się obozowi „*dobrej zmiany*”, jak i tych, które wysługują się obozowi zdrady i zaprzaństwa – bo w sprawach naprawdę ważnych obydwie obozy idą ze sobą ręką w rękę, a tylko w sprawach drugorzędnych muszą się trochę przekomarzać, oczywiście w granicach wyznaczonych albo przez Naszego Najważniejszego Sojusznika, albo przez Sojusznika Naszego Sojusznika – żeby wyznawcy obydwu obrządków nadal myśleli, że to wszystko naprawdę.

Ale – podobnie jak za pierwszej komuny, kiedy to panowała niezmaczona jedność moralno-polityczna narodu – również w tym obrazie tu i ówdzie zdarzają się jeszcze niedociągnięcia, wskutek czego do upajającej symfonii wdziera się fałszywa nuta, „*jak zgrzyt żelaza po szkło*”. Oto miliarder Elon Musk wystąpił do Pentagonu z bezczelnym i aroganckim żądaniem, by rząd Stanów Zjednoczonych zaczął płacić mu za Starlinki, jakie w wielkich ilościach dostarcza na Ukrainę. Najwyraźniej amerykańskie KGB, to znaczy – FBI – zaabsorbowane grillowaniem Donalda Trumpa, żeby w ten sposób zablokować mu możliwość wystąpienia w najbliższych wyborach prezydenckich i nie dać satysfakcji Putinowi, a także umożliwić Partii Demokratycznej zacytowanie Władysława Gomułki, że „*władzy raz zdobytej nie oddamy nigdy*” – musiało zaniedbać ten odcinek i zamiast odbyć z Elonem Muskiem rozmowę ostrzegawczą („*wiecie, rozumiecie, Musk, z wami jest brzydka sprawa*”), to potraktowało go pobłażliwie, no i stąd wyszły na świat śmierdzące dmuchy. Te Starlinki bowiem, to są takie satelitarne terminale, umożliwiające łączność z wielkim rojem satelitów, wyniesionych na orbitę przez firmę Elona Muska, dzięki którym Stany Zjednoczone przekazują ukraińskiemu Sztabowi Generalnemu

informacje wywiadowcze i umożliwiają łączność w czasie rzeczywistym. Dotychczas te Starlinki budował i dostarczał Ukrainie Elon Musk, co – jak się skarży – kosztowało go „dziesiątki milionów dolarów miesięcznie”. Tymczasem dowodzący niezwykłą armią ukraińską generał Walerij Załużny jeszcze w lipcu zażądał od niego dostarczenia prawie 8 tysięcy dodatkowych Starlinków i tu już należąca do Elona Muska firma Space X doszła do wniosku, że dalej nie jest w stanie ponosić kosztów tego przedsięwzięcia. W rezultacie Elon Musk zwrócił się do Pentagonu, żeby ten zaczął to wszystko finansować. Pentagon oczywiście zareagował „oburzeniem”, bo już Mikołaj Macchiavelli zauważył, że „łatwiej przeżyć śmierć ojca, niż utratę ojcowizny”. Podobno jednak finansowanie terminali dla Ukrainy odbywa się również przez źródła zewnętrzne, między innymi – Polskę, która miała zapłacić za 9 tysięcy Starlingów dla Ukrainy. Tak czy owak Elon Musk zapowiedział, że jeśli Pentagon nie sypnie forszą, to on chyba wycofa się z interesu.

Elon Musk w ogóle był ostatnio krytykowany przez prezydenta Zełeńskiego, Mychajłę Podolaka i Andrieja Melnyka, który kazał mu nawet „spierdalać”, kiedy ten zaproponował, by pod nadzorem ONZ przeprowadzić referendum w sprawie anektowanych przez Rosję terytoriów, pozostawić Rosji Krym i ogłosić „neutralizację” Ukrainy. Problem polega jednak na tym, że gdyby Musk posłuchał rady Andrija Melnyka, to mogłoby to wpłynąć na sytuację ukraińskiej armii. Chodzi o to, że gdy wojsko ukraińskie zaczęło wkraczać na tereny zajęte uprzednio przez Rosjan, to terminale przestały działać, wskutek czego ofensywa utknęła z powodu braku łączności. Być może dlatego, że Rosjanie zagłuszają sygnał i nawet grożą zniszczeniem roju satelitów, ale może dlatego, że Elon Musk chciałby w ten sposób przekonać Ukrainę do rokowań w momencie, kiedy jeszcze ma ona jakąś pozycję negocjacyjną. Rosja bowiem najwyraźniej postawiła na zniszczenie infrastruktury ukraińskiej, by na wiosnę, kiedy zmobilizowanych 300 tys. rosyjskich żołnierzy zostanie przeszkolonych do walki, Kijów nie był w stanie kontynuować wojny.

Ta sytuacja przypomina mi przedwojenną humoreskę, jak to właściciel i kierownik potężnej elektrowni na Azorach, bez której Ziemia zaczęłaby pokrywać się lodem, poczuł się zmęczony życiem i oświadczył, że chce je zakończyć, a przy okazji – wyłączyć elektrownię. Świat ogarnęła panika; do miliardera ciągnęły pielgrzymki, ale bezskutecznie. I kiedy koniec świata był tuż-tuż, nagle wszystko się odmieniło. Miliarder odstąpił od zamiaru samobójstwa. Wszyscy zachodzili w głowę, co się stało, aż sprawę wyjaśnił profesor, który pracował nad zamianą płci. Niemal w ostatnich chwili udało mu się przemienić miliardera z kobietę, a ten natychmiast zaczął się dowiadywać, jakie kapelusze nosi się akurat w Paryżu – i w ten sposób świat ocalał. W tej sytuacji warto się zastanowić, czy w konflikcie z Elonem Muskiem Ukraina nie powinna wykorzystać swojej tajnej broni w postaci pięknej Julii Tymoszenko? Wprawdzie nie jest ona już tak piękna, jak wtedy, gdy proponowałem, by Naczelnik Państwa się z nią ożenił, założył dynastię i położył w ten sposób fundamenty pod Rzeczpospolitą Obojga Narodów – ale pewnie nadal ma wiele innych zalet, a poza tym kto wie, czy właśnie w takiej postaci by się Elonowi Muskowi nie spodobała? Jak pisze w nieśmiertelnym poemacie „Caryca i zwierciadło” Janusz Szpotański, „Zachodzim w um z Podgornym Kołą, co ciągnie go (Henry’ego Kissingera) do naszych dam. Przecież to barachło i chłam! A może oni takie wolą?”

[Stanisław Michalkiewicz](#)

Związki eksperymentalne czyli

czego nie wolno publikować



Znany lekarz znajduje związek między nadmierną śmiertelnością a „szczepionkami”. Nikt nie waży się publikować jego badań (wideo)

Dr Spiro Pantazatos jest współautorem badania dotyczącego wskaźników śmiertelności wywołanych mRNA: danych, które, jak twierdzi, zostały zatuszowane przez większość głównych publikacji i czasopism.

Na początku pandemii dr Spiro Pantazatos, neurobiolog kliniczny i badacz z Columbia University (urlopowany), obiecał, że pozostanie w zamknięciu [in lockdown], dopóki szczepionka nie zostanie udostępniona. Wierzył. Ale potem zaczął kwestionować narrację. A następnie przestudiował dane.

Dr Pantazatos znalazł wyraźny związek między wprowadzeniem eksperymentalnych szczepionek mRNA a nadmierną śmiertelnością. Podczas gdy firmy ubezpieczeniowe zaczęły nagłaśniać problem późną wiosną 2022r., dr Pantazatos był już kilka kroków przed wszystkimi, publikując artykuł, który przedstawiał ten związek już w październiku 2021r. Ale nikt nie chciał czytać o jego odkryciach, a żadne czasopismo medyczne nie chciało wydrukować tego artykułu. „Zostało to dyplomatycznie odrzucone przez wielu redaktorów w czasopismach medycznych” – [powiedział dr Drew](#) w swoim tytułowym podkaście.

Artykuł dra Pantazatosa dochodzi do prostego wniosku na podstawie publicznie dostępnych danych, że im więcej poda się szczepionek, tym większa występuje śmiertelność. „Liczba zgonów w każdym ze stanów była skorelowana z liczbą szczepień podanych w poprzedzającym miesiącu” – powiedział.

Jednak podstawowa zasada porównywania danych i badań naukowych mówi, że korelacja nie oznacza związku przyczynowego. W tym przypadku dało to czasopismom medycznym możliwość odrzucenia jego odkryć, przez oświadczenie, że nikt nie wiedział, czy to szczepionki powodują te skoki śmiertelności. Ale dr Pantazatos następnie porównał swoje dane z danymi dotyczącymi zgonów [w bazie] [VAERS](#), co tylko wzmocniło jego wniosek, że szczepionki i nadmierna śmiertelność są ze sobą powiązane. Z jego danych wynika, że w lutym, marcu i kwietniu 2021r. nadmierna śmiertelność była statystycznie zauważalna jedynie w starszych grupach wiekowych. Dopiero w maju zaczyna być to dostrzegalne w młodszych grupach wiekowych” – powiedział. „Fakt, że ten wzorzec wyłonił się z danych, wskazywał mi, że jest to prawdziwy sygnał, ponieważ pasuje do ówczesnego wdrożenia [szczepień]”.

Nikogo to nie interesowało. „Kiedy po raz pierwszy uzyskałem te wyniki, pomyślałem, że muszę natychmiast przekazać je do The Lancet, ponieważ mają oni szybką ścieżkę wydawniczą, a nawet własnych statystyków. Ale oni to odrzucili”. Dr Pantazatos zaapelował, wyjaśniając, że nie był to zwykły nadesłany materiał. „Myślałem, że będą chcieli uzyskać informacje przed pierwszymi dawkami uzupełniającymi”.

Dr Pantazatos nadal nie ma wytłumaczenia dla ciągłych obstrukcji jego odkryć. Sugeruje wiele powodów, w tym konflikt interesów między czasopismami naukowymi a Big Pharmą i możliwość, że był zbyt daleko przed krzywą. „W tamtym czasie było to za bardzo sprzeczne z tym, co wszyscy mówili. Myślę, że dzienniki boją się konieczności sprostowań. Działali pod presją środowiska i obawiali się opublikowania czegoś, co było

tak odmienne w swoich wnioskach”.

Ale ten argument już nie ma sensu. Drobne rysy w narracji „szczepienie uratuje nas wszystkich” pokazują, że na każdą hospitalizację, której uniknęliśmy, przypada 4,3 poważnych zdarzeń niepożądanych, i że po pięciu miesiącach szczepionki uzyskują negatywną skuteczność. Innymi słowy, sprawiają, że odbiorcy stają się bardziej podatni na wirusa, a nie mniej. Znane ryzyko zapalenia mięśnia sercowego i osierdzia u młodych mężczyzn przewyższa obecnie jakiegokolwiek korzyści, oraz że szczepionka nie zapobiega transmisji i nigdy nie była pod tym kątem testowana, co zostało niedawno potwierdzone przez kierownictwo firmy Pfizer przed komisją Parlamentu Europejskiego. A jednak artykuł dra Pantazatosa wciąż pozostaje nieopublikowany w czasopiśmie naukowych.

Opierając się na swoich odkryciach, dr Pantazatos [wystosował petycję](#) do administracji Uniwersytetu Columbia w sprawie nakazów szczepień nałożonych na wykładowców i studentów od września 2021r. „Aby pomóc w podnoszeniu świadomości”, mówi. „Błagałem ich, aby nie ufali agencjom zdrowia publicznego i prosiłem, aby polegali na globalnych danych”. Dołączył nawet 140 cytatów na poparcie danych. Próbował spotkać się z szefostwem. Jednak bez powodzenia. Nakazy pozostają w mocy, a on sam oficjalnie nie podporządkował się i pozostaje na urlopie.

„Myślę, że wiele osób we władzach musiało podejmować trudne decyzje i naprawdę uważali, że nakazy spowodują powrót ludzi do kampusu” – powiedział. Ale nie ma już żadnego usprawiedliwienia dla tego stanowiska. „To ta sama arogancja, która sprawia, że ludzie myślą, że mogą dokonywać wyborów medycznych za innych ludzi, których nie spotkali”.

[Źródło](#)

Szokujące wezwanie lekarza do zawieszenia akcji szczepień



Brytyjski Kardiolog dr Aseem Malhotra wzywa do zawieszenia akcji szczepień na COVID-19, szczepionkami opartymi na technologii mRNA, ze względu na „znaczną szkodę”, którą spowodowały, nazywając tę sytuację „globalnym skandalem”.

Dr Aseem Malhotra rozmawiał z Laurą Ingraham z Fox News Channel o swojej niedawnej deklaracji, że „po podwójnym zaszczepieniu, będąc jednym z pierwszych, którzy przyjęli szczepionkę Pfizera, po kilku miesiącach krytycznie oceniłem dane [...] i niechętnie doszedłem do wniosku, że ta szczepionka nie jest całkowicie bezpieczna i ma bezprecedensowe szkody, co prowadzi mnie do stwierdzenia, że należy zaprzestać jej podawania, dopóki wszystkie surowe dane nie zostaną opublikowane”.

Malhotra, który został zawieszony na Facebooku za powyższą wiadomość, powiedział, że po raz pierwszy zaczął bliżej przyglądać się tej sprawie, gdy jego ojciec, w wieku 70 lat, ale poza tym „bardzo sprawny i aktywny”, zmarł na niewyjaśniony atak serca i okazało się, że ma „bardzo poważne zwężenia tętnic wieńcowych”. W kolejnych miesiącach pojawiły się dane wskazujące, że szczepionki mRNA opracowane przez Pfizer i Modernę „prawdopodobnie przyspieszają chorobę wieńcową”.

Następnie przeprowadził własny przegląd danych i rozmowy z ekspertami i doszedł do wniosku, że „niestety ta konkretna szczepionka wywołuje bezprecedensowe szkody, skuteczność jej jest w rzeczywistości bardzo, bardzo słaba [...] są bardzo jasne, przytłaczające, jednoznaczne dowody że szczepionki tej nie wolno używać w oczekiwaniu na dochodzenie”.

„Kiedy spojrzałem na te dane, to, co znajdujemy w absolutnym ryzyku krzywdy, ogólnie, gdy mówimy o poważnych zdarzeniach niepożądanych, więc co obejmuje zapalenie mięśnia sercowego, niepełnosprawność, hospitalizację, w tym ataki serca i udary, które zdarzają się co najmniej jeden na 800 przypadków, to byłem w szoku. I co ciekawe, te dane pochodzą z własnego procesu Pfizera i własnego procesu Moderny. Zostało to opublikowane w czasopiśmie Vaccine kilka tygodni temu. Wybitni naukowcy byli w stanie ponownie przeanalizować niektóre z oryginalnych danych z badań i doszli do wniosku, że w badaniu bardziej prawdopodobne było wystąpienie poważnego zdarzenia niepożądanego związanego ze szczepionką niż hospitalizacja z powodu kowid”.

„To sugeruje, że pierwotne wdrożenie prawdopodobnie spowodowało więcej szkody niż pożytku u większości ludzi” – oświadczył. „A to jest dymiący pistolet. To więcej niż wystarczające dowody, abyśmy mogli wstrzymać i zatrzymać wprowadzanie kolejnych szczepionek”.

„Bardzo trudno mi uwierzyć, że dyrektorzy wyższego szczebla i naukowcy firmy Pfizer nie wiedzieli o tym, kiedy program został wprowadzony, ponieważ mieli dostęp do surowych danych, o których wiemy, że pokazują bardzo szkodliwe skutki szczepionek” – powiedział Malhotra, nazywając to „być może największą pomyłką nauk medycznych [...], której będziemy świadkami za naszego życia”. Malhotra ma przedstawić swoje odkrycia angielskiemu parlamentowi.

Wiele osób ma zastrzeżenia moralne do wykorzystania abortowanych komórek płodowych w opracowywaniu szczepionek

przeciw kowid, a także poważne obawy dotyczące konieczności i bezpieczeństwa szczepionek, biorąc pod uwagę wyższość naturalnej odporności, niskie ryzyko kowid dla większości zdrowych osób i coraz więcej dowodów na poważne skutki uboczne.

W marcu tego roku odkryto, że 11 289 przypadków zapalenia osierdzia / zapalenia mięśnia sercowego po szczepieniu na kowid zostało zgłoszonych do federalnego systemu zgłaszania zdarzeń niepożądanych poszczepiennych (VAERS) rządu USA między 1 stycznia a 25 lutego tego roku, co stanowiło już 47% z 24 177 zgłoszeń dla tego samego złożonego w całym 2021 r. Kwietniowe badanie przeprowadzone w Izraelu wskazuje, że sama infekcja kowid nie może wyjaśnić takich przypadków, pomimo twierdzeń, że jest inaczej.

Obrońcy szczepień na kowid twierdzą, że VAERS pokazuje przesadny obraz potencjalnych zagrożeń związanych ze szczepionką, ponieważ każdy może złożyć raport bez sprawdzania go, ale naukowcy z amerykańskiego Centrum Kontroli i Prewencji Chorób przyznają, że odnotowali „wysoki wskaźnik weryfikacji zgłoszeń zapalenia mięśnia sercowego dla VAERS po mRNA oparte na szczepieniu przeciwko COVID-19”, co prowadzi do wniosku, że „niedostateczne zgłaszanie jest bardziej prawdopodobne” niż nadmierne zgłaszanie.

Co więcej, VAERS nie jest jedynym źródłem danych wskazującym na powód do niepokoju. Dane z bazy danych epidemiologii medycznej Pentagonu (DMED) były podobnie alarmujące, pokazując, że w 2021 r. odnotowano drastyczne skoki w różnych diagnozach poważnych problemów medycznych w porównaniu z poprzednią średnią pięcioletnią, w tym nadciśnienie (2181 %), zaburzenia neurologiczne (1048 %), stwardnienie rozsiane (680%), zespół Guillain-Barre (551%), rak piersi (487%), niepłodność żeńska (472%), zatorowość płucna (468%), migreny (452%), dysfunkcja jajników (437%), rak jądra (369%) i tachykardia (302%).

W zeszłym miesiącu Japońskie Towarzystwo Wakcynologiczne opublikowało recenzowane badanie przeprowadzone przez naukowców ze Stanford, UCLA i University of Maryland, w którym stwierdzono, że „badanie Pfizera wykazało o 36% wyższe ryzyko poważnych zdarzeń niepożądanych w grupie zaszczepionej”. podczas gdy „badanie Moderna wykazało o 6% wyższe ryzyko poważnych zdarzeń niepożądanych w grupie zaszczepionej”, dla łącznego „16% wyższego ryzyka poważnych zdarzeń niepożądanych u osób otrzymujących szczepionkę mRNA”.

[Źródło](#)

Dlaczego wierzyli Gutom, Simonom, Gatesom, Niedzielskim i innym szkodnikom i głupcom



Uważajcie. Stu pasażerów zajmuje miejsca w samolocie. Na pokład wchodzi kapitan który będzie za chwilę pilotował samolot. Wchodzi w taki sposób że wszyscy pasażerowie dokładnie go widzą z bliska. Kapitan zachowuje się w sposób nie budzący wątpliwości że jest nietrzeźwy. Widzą

to
wszyscy pasażerowie, cała setka.

Pijany kapitan zmierza do kabiny pilotów i zasiada za sterami samolotu. W tym momencie 7 , słownie siedmiu pasażerów usiłuje stanowczo zaprotestować aby kapitan pilotował ten samolot z powodu niedyspozycji spowodowanej upojeniem alkoholowym. 7 pasażerów czyli 7 %. Pozostali pasażerowie nie reagują. Dlaczego ?

Ten lot nie doszedł do skutku, to był eksperyment, eksperyment który udowodnił że ludzie wierzą i ufają autorytetom bez względu na okoliczności. **Dlatego wierzyli Gutom, Simonom, Gatesom, Niedzielskim i innym szkodnikom i głupcom** bo mają tytuł naukowy, bo są ministrami, bo są aktorami, bo są piłkarzami mimo że są głupkami, bądź sprzedajnymi szujami ale z autorytetem.

Wracając do samolotu, 93 % pasażerów było gotowych lecieć samolotem z pijanym pilotem bo to kapitan, autorytet na pokładzie samolotu najwyższy.

**Czy możemy jeszcze
kiedykolwiek zaufać
medycznemu establishmentowi?**



Nadmierna śmiertelność, już dochodzi do 30%

Chuck [Baldwin](#)

Historycznie, urzędy lekarza i księdza były jednymi z najbardziej zaufanych i szanowanych ze wszystkich powołań. Jednak przekręt z Covidem z ostatnich dwóch lat pokazał nam, że zdecydowana większość lekarzy i księży była zbyt skłonna porzucić swoje powołanie i przekształcić się w owczych niewolników państwa – bez własnego rozumu i woli. Gdyby lekarze i księża stanęli razem przeciwko temu, co jest największym oszustwem w historii świata, to nigdy nie doszłoby do tych ogromnych szkód, których wciąż doświadczamy i będziemy doświadczać jeszcze przez wiele lat.

Jeśli chodzi o mnie, establishment medyczny nie przedstawił naukowych dowodów na to, że wirus Covid (*jak się go nazywa*) w ogóle istnieje. Do dziś wirus nie został naukowo wyizolowany, co jest wymagane do właściwej identyfikacji każdego nowego wirusa. Dlatego nadal nie jestem przekonany, że wirus Covid (*ponownie, jak to się mówi*) kiedykolwiek istniał. (*Wiemy, że koronawirus jako związany ze zwykłym przeziębieniem istnieje od zawsze*).

Ale nawet jeśli wirus istnieje (*jak to jest uznawane*), tak zwane lekarstwo jest tysiąc razy gorsze niż choroba. A jedynym powodem, dla którego wszyscy o tym nie wiedzą, jest fakt, że do dziś establishment medyczny i jego marionetki w rządzie i mediach kontynuują KŁAMSTWO. Co prowadzi do pytania: Czy kiedykolwiek będziemy mogli ponownie zaufać establishmentowi medycznemu?

Powiem wam tak: Dla mnie i mojego domu odpowiedź brzmi stanowcze NIE – przynajmniej w kwestii szczepień. Kłamca i oszust medyczny, współczesna wersja dr Josefa Mengele - (minister zdrowia)- i jego kabała farmaceutycznych najemników z Centrów Kontroli Chorób (CDC) na zawsze zniszczyli moją wiarę we wszystko, co mówią na temat szczepień. Dla pewności, w tym kraju są jeszcze tysiące i tysiące dobrych, uczciwych, szczerych i sumiennych lekarzy. Osobiście znam setki z nich. Niestety, zbyt wielu nawet tych dobrych lekarzy dało się nabrać na kłamstwo Covida i nie zajęło publicznie stanowiska przeciwko niemu..

Na stronie internetowej prowadzę bieżące konto o niedostatecznie zgłoszonych szkodliwych konsekwencjach „szczepionek” przeciwkoCovid... Zacznę od [tego mrożącego krew w żyłach raportu](#):

Mrożąca krew w żyłach myśl o tym, jak wielu ludzi w nadchodzących miesiącach i latach umrze z powodu „zaszczepienia się” na . . . koronawirus (COVID-19). Według dr. Davida Martina, aż 700 milionów ludzi na całym świecieumrze zpowodu zastrzyków, o których wiemy, że zalewają ciało śmiertelnościami, tworzącymi skrzepy białkami kolczastymi. Martin wpadł na tę liczbę po przejrzaniu danych z wizji Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) „Dekada szczepień”, która została stworzona we współpracy z miliarderem eugeniką Billem Gatesem, który żyje po to, by szczepić.

To właśnie w 2011 roku WHO ogłosiła plan „Dekada szczepionek”, którego celem jest wyludnienie świata o około 15 procent. Liczba ta wynosi około 700 milionów ludzi. Jeszcze w sierpniu 2021 roku dr Robert Young szacował, że już wtedy 500 milionów ludzi na całym świecie zostało poszkodowanych przez szczepionki, a prawdopodobnie 35 milionów zmarło. W minionym sierpniu Steve Kirsch wyrzucił bardziej konserwatywną liczbę kulistą 12 milionów zgonów z powodu szczepień covid, w oparciu o szacunek jednego zgonu na 1000 dawek. „Zabijamy prawie

blisko 10 000 ludzi każdego dnia” – napisał Kirsch.

W tym samym miesiącu Peter Halligan zebrał dane sugerujące, że aż 20 milionów ludzi zmarło od zastrzyków, a 2,2 miliarda doznało przynajmniej jednego urazu.

Wszystko to sugeruje, że sprawy dopiero się zaczynają, jeśli chodzi o skutki tych tajemniczych zastrzyków. Zakładając, że zmarło tylko 20 milionów ludzi, jesteśmy dopiero na trzecim miejscu, jeśli chodzi o pełną liczbę zgonów. Myślenie, że setki milionów ludzi są teraz chodzącymi trupami – co oznacza, że mogą umrzeć w każdej chwili, gdy skrzepy w pełni uformują się w odpowiednim miejscu – jest niczym innym jak niepokojące.

Mac Slavo opublikował ten raport: Oficjalny rząd i Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) sugerują, że 1,2 miliona Amerykanów już zmarło z powodu wstrzyknięć mRNA COVID-19 fałszywie nazywanych „szczepionkami”. Ben Armstrong nie przebierał w słowach w odcinku „The Ben Armstrong Show” z 23 września, dzieląc się szokującymi danymi dostarczonymi przez oficjalne źródła rządowe.

Liczby działań niepożądanych związanych ze wstrzyknięciami Covid-19 są już przerażające. W „najlepszym scenariuszu” Armstrong szacuje, że 2,3 miliona Amerykanów jest trwale kalekich, a 1,2 miliona już nie żyje z powodu strzałów. Armstrong powiedział, że otrzymał rzeczywiste dane z Systemu Zgłaszania Zdarzeń Niepożądanych Szczepień (VAERS), o których media głównego nurtu nie informują, a przynajmniej nie są one dokładne.

„Daję ci obliczone dane VAERS. I to nie jest oszustwo” – powiedział Armstrong swoim widzom. „To nie jest sianie paniki. Ale jeśli jesteś sceptyczny i myślisz... że, to jest przesadzone. W rzeczywistości zaniżam to. Zauważ, że pan Slavo używa oficjalnych rządowych danych CDC – danych, które nie są zgłaszane przez media głównego nurtu. Te liczby są wystarczająco oszałamiające; ale liczby przedstawione powyżej przez dr Martina są mrozące krew w żyłach.

*Jak już wspomniano, Bill Gates jest czołowym światowym eugenikiem – podobnie jak jego ojciec. W podziemiu, do którego wkrótce wejdzie Gates i jego mały Frankenstein, Fauci, nie ma wątpliwości, że ci dwaj masowi mordercy są uznawani za tych, którzy wymordowali więcej ludzi niż jacykolwiek dwaj masowi mordercy w historii – może więcej niż wszyscy masowi mordercy**połączeni**. A oto jeszcze jeden raport, którym muszę się podzielić z czytelnikami, bo i tego raportu nie przeczytacie w bardzo wielu miejscach.*

Amy Mek pisze:W potężnym liście, który wywołał falę w całej Europie, francuski generał Christian Blanchon**pochwalił**obywateli, którzy odmówili eksperymentalnych „szczepionek” Covid. Pomimo latkampanii nacisku, polityki dyskryminacyjnej, wykluczenia społecznego, utraty dochodów, gróźbi obwiniania o śmierć innych, generał podziękował „nieszczepionym” za ich siłę, odwagę i przywództwo: Nawet gdybym był w pełni zaszczepiony, podziwiałbym nieszczepionych za wytrzymanie największej presji, jaką kiedykolwiek widziałem, w tym ze strony małżonków, rodziców, dzieci, przyjaciół, kolegów i lekarzy.

Ludzie, którzy byli zdolni do takiej osobowości, odwagi i takiej zdolności krytycznej, niewątpliwie uosabiają to, co najlepsze w człowieczeństwie. Można ich znaleźć wszędzie, w każdym wieku, na każdym poziomie wykształcenia, w każdym kraju i o różnych poglądach. Są szczególnego rodzaju; to żołnierze, których każda armia światła pragnie mieć w swoich szeregach. Są rodzicami, których każde dziecko pragnie mieć i dziećmi, o których każdy rodzic marzy. To istoty ponadprzeciętne dla swoich społeczeństw; to esencja ludów, które zbudowały wszystkie kultury i podbiły horyzonty. Są tam, u twego boku, wydają się normalni, ale są superbohaterami. Zrobili to, czego inni nie mogli zrobić; byli drzewem, które wytrzymało huragan obelg, dyskryminacji i wykluczenia społecznego. Wykluczeni ze świątecznych stołów swoich rodzin, nigdy nie widzieli czegoś tak okrutnego. Stracili pracę, pozwolili, by ich kariera

zatoneła, nie mieli już pieniędzy... ale nie przejmowali się tym. Doświadczyli niezmierzonej dyskryminacji, donosów, zdrad i upokorzeń... ale trwali. Nigdy wcześniej w ludzkości nie było takiej próby; teraz wiemy, kim są oporni na planecie ziemia. Kobiety, mężczyźni, starzy, młodzi, bogaci, biedni, wszystkich ras i wszystkich religii, nieszczepieni, wybrani z niewidzialnej arki, jedyni, którzy zdołali się oprzeć, gdy wszystko się rozpadło. Zawaliło się. Zdaliście niewyobrażalny test, którego nie mogło przejść wielu najtwardszych marines, komandosów, zielonych beretów, astronautów i geniuszy. ... Amen, generale! Amen! [Can We Ever Trust The Medical Establishment Again? – LewRockwell](#) © Chuck Baldwin

Ochroniarz, który pracował w klinice szczepień COVID-19 w Albercie, powiedział, że widział, jak „setki” ludzi mają niepożądane reakcje, w tym dziesiątki, które zemdlały i musiały być położone na matach w oddzielnych pomieszczeniach.

„Zaczęli kłaść maty na zewnątrz wszystkich pomieszczeń, ponieważ tak wielu ludzi albo mdlało, albo czuli się słabo i musieli się położyć. Zaczęło mi to przeszkadzać” – powiedział Bob Burke. Burke powiedział, że został zakontraktowany do pracy w klinice szczepionek w Albercie w grudniu 2020 roku. Ponieważ Burke pracował 12-godzinne dni, siedem dni na i siedem dni wolnych, był świadkiem skutków ubocznych, gdy każda grupa wiekowa zaczęła otrzymywać szczepionki COVID-19.

Burke powiedział Western Standard, że seniorzy – pierwsza grupa wiekowa, która została zaszczepiona – miała niewiele reakcji niepożądanych. Ale kiedy osoby w wieku 50 lat i mniej zaczęły otrzymywać swoje dawki, zaczął widzieć „dziesiątki” osób mdlejących. „Ich nogi dawały o sobie znać i po prostu upadali” – powiedział. Tak wielu ludzi mdlało, że pielęgniarki zaczęły układać ich na matach przed kliniką szczepień. „Potem zamykały drzwi, żeby nikt nie widział” – powiedział.

Burke powiedział, że pewnego dnia widział młodszego mężczyznę, który miał drgawki zaraz po swojej dawce. „Upuścił swój telefon

i poszedłem go złapać dla niego. Kiedy go podniosłem i spojrzałem na niego, walił głową o ścianę, ponieważ był w konwulsjach” – powiedział. Większość ludzi w kolejce w tym czasie widziała, że mężczyzna ma drgawki, nikt się nie odwrócił, powiedział Burke. „Pomyślałem: 'Wy chyba sobie żartujecie. Czy nie widzieliście, że ten facet ma atak?’” powiedział Burke.

Agencja Zdrowia Publicznego Kanady (PHAC) powiedziała Western Standard, że „powszechne i normalne” jest występowanie tymczasowych skutków ubocznych po szczepionkach COVID-19. „Trwają one zazwyczaj od kilku godzin do kilku dni po szczepieniu. Jest to naturalna reakcja organizmu, ponieważ ciężko pracuje, aby zbudować odporność przeciwko chorobie” – powiedziała rzeczniczka Anne Genier w oświadczeniu e-mailowym. Strona internetowa PHAC nie wymienia omdleń ani drgawek jako skutków ubocznych szczepienia COVID-19.

‘Jęczeli z bólu i pocierali swoje ramię’ Burke powiedział, że najczęstszą reakcją niepożądaną na szczepionki, którą widział, był obrzęk ramienia, zaczerwienienie i ból, czyli to, co PHAC powiedział, że ludzie powinni się spodziewać. Ale Burke powiedział, że te efekty uboczne były bardziej poważne niż się spodziewał. „Widziałem zaszczepionych , których bolało ramię, kiedy to dostali. Ale to było jak, oni byli w poważnym bólu. Leżeli i pocierali swoje ramię, a niektórzy z nich nawet jęczeli” – powiedział Burke.

„Pomyślałem sobie, 'w naszych corocznych miejscach szczepień przeciwko grypie jestem całkiem pewien, że nie mają pokoi na zewnątrz dla ludzi, którzy zemdleli. Nic z tego nie jest normalne'”. Burke powiedział, że niepożądane reakcje na szczepionki COVID-19 były najczęstsze u dzieci w wieku od 12 do 18 lat. „Niestety, widziałem kilka martwych ciał. I widziałem tę małą dziewczynkę, która leżała i miała na szyi okład z lodu. Przechodziłem obok, a ona spojrzała na mnie, a jej twarz miała ten sam zielonkawo-szary kolor trupa” – powiedział.

W pewnym momencie recepcjonistka pracująca w klinice szczepionkowej powiedziała Burke'owi przez łzy, że nie wie, jak długo jeszcze może pracować. „Zapytałem ją, co jest nie tak, a ona powiedziała: 'Nie słyszałeś go? Na zewnątrz na macie leży 15-letni chłopiec, który zaczął krzyczeć, gdy tylko podali mu szczepionkę'. I mieli go tam leżącego na macie przez dwie i pół godziny” – powiedział Burke. Burke powiedział, że był szpital położony „dosłownie jedną przecznicę” od kliniki szczepionkowej, a jednak nikt, kto doświadczył niepożądanego reakcji, nie został tam wysłany. „Kiedy facet wpada w konwulsje i tłucze głową w ścianę, nie wysłałbyś go tam przynajmniej, żeby sprawdzić, czy nie ma wstrząsu mózgu? Nic nie miało sensu.”

W oświadczeniu dla Western Standard, Alberta Health Services (AHS) powiedział, że nie byli świadomi „żadnej znaczącej liczby zdarzeń niepożądanych,” w mieście, w którym pracował Burke. „Były trzy zdarzenia niepożądane zarejestrowane w [mieście], które wymagały interwencji medycznej, w tym jeden klient transportowany przez karetkę do oceny”, powiedział Kerry Williamson, dyrektor wykonawczy Issues Management w AHS. „Było też kilka incydentów niezwiązanych ze szczepieniami, gdzie zdrowie lub inne problemy wystąpiły w klinice”. Williamson powiedział, że omdlenia są „dość powszechne i znane” w klinikach immunizacyjnych i są zazwyczaj reakcją na proces szczepienia w przeciwieństwie do samej szczepionki. Dodał, że czasami maty mogą być oferowane klientom dla ich komfortu.

PHAC „ściśle monitoruje” szczepionki COVID-19 pod kątem wszelkich obaw dotyczących bezpieczeństwa Burke dodał, że ludzie, którzy zostali zaszczepieni w klinice, musieli pozostać tylko przez 15 minut. „Więc ile osób miało jakiś rodzaj reakcji po opuszczeniu kliniki? Założę się, że całkiem sporo.” Burke wiosną 2022 roku powiedział, że ma dość. Postanowił upublicznić swoje doświadczenie, co skutecznie zakończyłoby jego zatrudnienie jako ochroniarza. Ale żadne

media nie chciały usłyszeć jego historii.

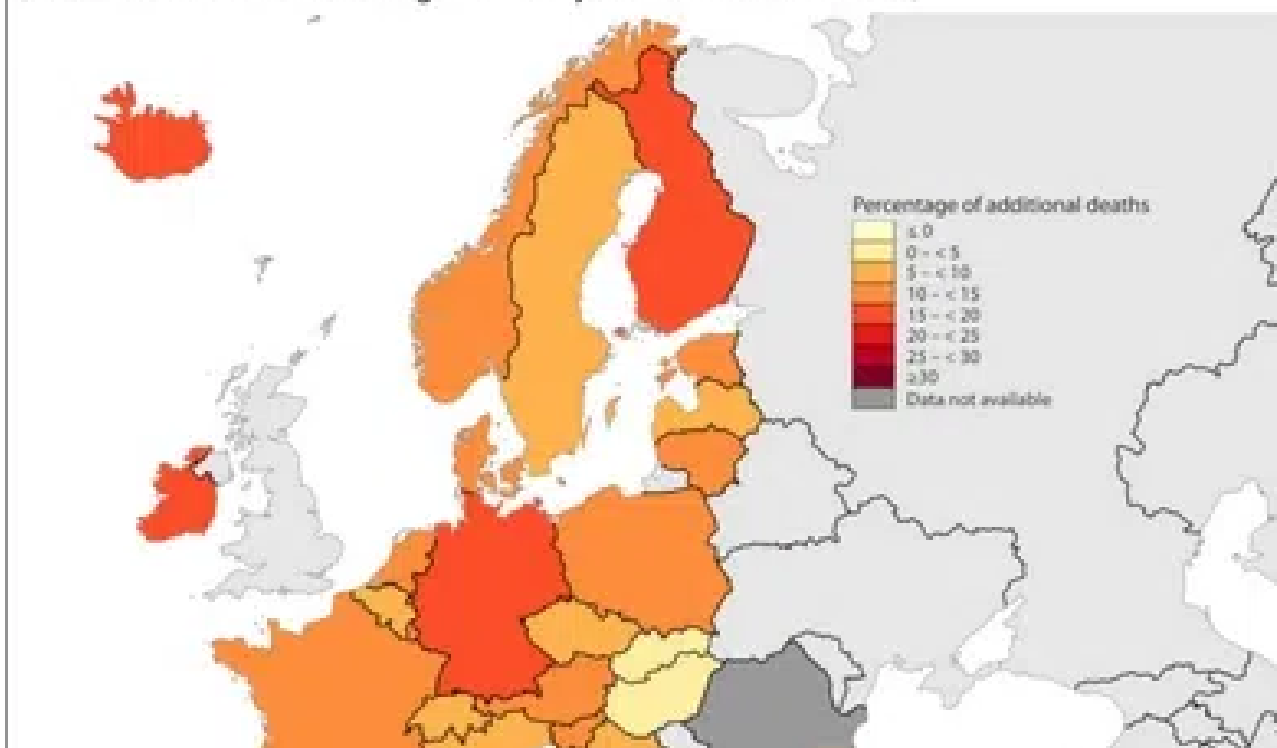
Burke powiedział, że jego doświadczenie w klinice szczepień przekonało go i jego żonę, aby nie otrzymali szczepionki COVID-19. Ale ma przyjaciela, którego 56-letnia córka zmarła wkrótce po zaszczepieniu i jest „całkowicie przekonany”, że winna była szczepionka. „Jest też kilka osób, które zmarły krótko po szczepionce, które wcześniej nie miały żadnych problemów zdrowotnych, ale nie mam możliwości powiązania tego ze szczepionkami. Nie ma sposobu, aby to udowodnić.” PHAC powiedział Western Standard, że trwa monitoring bezpieczeństwa dla szczepionek COVID-19. „Agencja Zdrowia Publicznego Kanady, Health Canada oraz prowincjonalne i terytorialne władze zdrowotne nadal ściśle monitorują stosowanie wszystkich szczepionek COVID-19 oraz badają i oceniają wszelkie nowe obawy dotyczące bezpieczeństwa”. „Zachęcamy każdego, kto jest świadkiem lub doświadcza możliwej reakcji na szczepionkę, aby zgłosił to swojemu dostawcy usług zdrowotnych”.

[Alberta Security Guard Saw 'Hundreds' of Adverse Reactions at COVID Clinics](#) /[Alberta Security Guard Saw 'Hundreds' of Adverse Reactions at COVID Clinics](#) |

Nadmierne zgony, już nawet w niektórych miejscach do 30% .

Europa odnotowuje nadmierną liczbę zgonów w stosunku do średniej z lat 2016-2019 co tydzień i przez cały rok. [Eurostat](#) jest urzędem statystycznym Unii Europejskiej odpowiedzialnym za publikowanie wysokiej jakości ogólnoeuropejskich statystyk i wskaźników umożliwiających porównywanie krajów i regionów. Poniższy wykres pochodzi ze [strony internetowej Eurostatu](#) i został opublikowany 13 października 2022 r. Pokazuje nadmierną śmiertelność w Europie w sierpniu –[Źródło](#)

(% difference versus average monthly deaths in 2016-2019)



Satelity zostały oślepione

NATO



Niedawno w jednym z postów napisałem, że Rosja z niemal olimpijskim spokojem przyjęła zniszczenie gazociągów zbudowanych z myślą o dostarczaniu gazu bezpośrednio do Niemiec (zawsze będących celem amerykańskich operacji odstraszania i ostatecznie zniszczonych). Z pewnością kłopoty mają w dużej mierze Niemcy, które notabene, zgodnie z umową, wciąż muszą płacić za miliardy metrów sześciennych gazu,

którego nie chcą otrzymywać, a dziś już nawet nie mogą. Jednak osąd, że Rosjanie bez reakcji odebrali ową amerykańską akcję militarną (skierowaną w dużej mierze przeciwko własnym niemieckim sojusznikom), jest błędny. Wczoraj, 5 października, satelity rozpoznawcze NATO obserwujące Ukrainę z jej granic zostały zneutralizowane po tym, jak Rosjanie użyli zaawansowanej, dopiero co opracowanej broni laserowej. W efekcie Zachód utracił możliwość kontroli ruchu części rosyjskiej broni jądrowej oraz znaczną część możliwości kierowania rakietami np. systemu Himars, które bez satelitów są w istocie jedynie starymi katiuszami.

Według ekspertów-analityków, rosyjskie wojsko wykorzystało do unieszkodliwienia satelitów nowy system laserowy Peresvet, tj. broń laserową, która jest w stanie unieszkodliwić samoloty, drony i satelity w odległości do 1500 kilometrów, co jest dystansem więcej niż wystarczającym do oślepienia satelitów szpiegowskich, których orbita zazwyczaj wynosi od 400 do 900 kilometrów. [https://en.wikipedia.org/wiki/Peresvet_\(laser_weapon\)](https://en.wikipedia.org/wiki/Peresvet_(laser_weapon))

Niestety, Moskwa nie może zrobić nic więcej niż wysyłać sygnały do kompleksu imperialnego, który już całkowicie stracił rozum i którego reakcje są obecnie nieprzewidywalne z punktu widzenia racjonalności. Ale ponieważ w Pentagonie, przynajmniej jeszcze kilka miesięcy temu, istniały wątpliwości co do skuteczności nowej rosyjskiej broni, oto nadchodzi odpowiedź. Lecz to, jak sądzę, może mieć teraz niewielkie znaczenie, zarówno dla europejskiego środowiska politycznego, które zgodziło się na dokonanie samobójstwa całej gospodarki kontynentalnej, byle tylko być posłusznym swemu panu, jak i dla wielkiej masy obywateli, którzy są całkowicie nieświadomi owych technologicznych i militarnych realiów, a którzy tak czy inaczej wydają się nie posiadać zdolności do reagowania w obliczu własnej ruiny. <https://ilsimplicissimus2.com/2022/10/06/satelliti-nato-accecati/>

Dziwne słupy światła na niebie europejskiej części Rosji

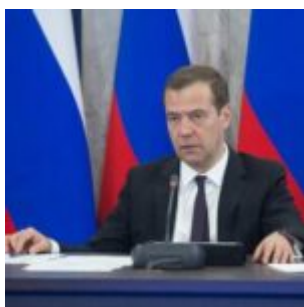
Wieczorem 4 października 2022, w kilku rosyjskich regionach jednocześnie, zauważono niezwykle zjawisko na niebie. Obserwatorzy przedstawiają różne wersje tego, co widzieli. Na przykład, sugerowano, że jest to dzieło antysatelitarnej broni laserowej. Zaś w Biełgorodzie, nietypowe światło wzięto za reflektory obrony powietrznej.

<https://yandex.com/video/preview/15193549313548865817>

<https://rutube.ru/video/8077a9ea7c2da034ee198218f6ba14c4/>

[Źródło](#)

**Do pana
Dymitrija Miedwiediewa – od
Polaka, nie od rządu w
Warszawie**



Do pana Dymitrija Miedwiediewa

[ZorardUncategorized 9 października, 2022](#)

Za pośrednictwem swojego kanału na Telegramie Dymitrij Miedwiediew [zwrócił się 18 sierpnia bezpośrednio do nas](#), obywateli krajów UE niezadowolonych z antyrosyjskiej polityki swoich rządów. Przeszło to prawie bez echa (ktoś się tylko z tego wpisu [wyśmiewał w naszej prasie](#)).

Oto co napisał Dymitrij Miedwiediew:

Socjologia mas przeciw polityce idiotów: kto kogo?

Rządy państw europejskich, a przodują w tym zwłaszcza biedni Bałtowie, oszaleli Polacy i Finowie uciekający do NATO, rywalizują o to, kto wredniej powie o swoim pragnieniu zerwania wszelkich relacji z Rosją. Dosłownie: gardzimy Rosjanami i nie chcemy ich nigdzie puścić. Wizy anulować. O książkach zapomnieć. Obrazów nie oglądać. Muzyki nie słuchać. Gazu i ropy – brać nie będziemy. Ale nie... z tym ostatnim trudniej, zwłaszcza oczekując na mroźną zimę. Ale jak dotąd wszyscy europejscy politycy starają się dbać o kondycję – żadnych związków z Rosjanami. Od teraz i na zawsze!

Ale tymczasem zwykli obywatele, sądząc po wynikach badań opinii publicznej, nie stracili zdrowego rozsądku. Ponad połowa mieszkańców krajów UE wcale nie pali się do zrywania kontaktów z Rosją. Chcą normalnych relacji, jak to było wcześniej. Normalne kontakty osobiste, rosyjskiej energia w kotłowniach, naszego rynku dla swoich towarów, udanego handlu, naszych turystów w swoich muzeach i kawiarniach.

Ich mózgi, oczywiście, zostały solidnie popieprzone. Ale istnieje granica ciśnienia fekaliiów w propagandowych kanałach. Po jej przekroczeniu świadomość społeczna zaczyna

się dusić w miazmacie cynicznych kłamstw, wylewając cuchnący strumień na głowy zmęczonych Europejczyków. I jak u Orwella, zimno w kaloryferach to ciepło europejskiej solidarności, a wzrost cen w sklepach spożywczych to minimalna cena za zachowanie europejskiej demokracji, która może umrzeć z powodu uduszenia w ramionach rosyjskiego niedźwiedzia.

Od trzech czwartych do 90% obywateli UE kategorycznie nie chce brać udziału w działaniach wojennych po stronie reżimu w Kijowie. Chociaż, sądząc po sondażu socjologicznym, wciąż nie wykluczają tego debilni politycy europejscy. A antyrosyjskich sankcji (także według sondaży) nie popiera więcej niż połowa, a w niektórych państwach ponad dwie trzecie ich obywateli. Tym bardziej, że wsparcie jest tylko na swój, własny rachunek. I przy tym te wszystkie bzdury – od oszczędzania na kremacji ciał po mycie papieru toaletowego – po to, by ukarać odległą „prowincjonalną Rosję”, która swoją operacją na Ukrainie nie zaszkodziła żadnemu obywatelowi UE. I obywatel zaczyna się zastanawiać: czemu mam płacić za cudze grzechy?

My oczywiście chcemy pokojowej współpracy, handlu, wymiany i innych normalnych rzeczy dla wszystkich. Nie zamykamy się przed nikim, popieramy wszelkie sensowne propozycje.

Prawda, my z kolei chcielibyśmy zobaczyć, jak obywatele Europy nie tylko wyrażają po cichu niezadowolenie z działań swoich rządów, ale także mówią coś bardziej zrozumiałego. Na przykład pociągają ich [rządzących] do odpowiedzialności, karząc ich za oczywistą głupotę. Zwłaszcza jeśli „ceną za europejską demokrację” jest zimno w mieszkaniach i puste półki w lodówkach, taka „demokracja” jest dla obłąkanych. I właśnie dlatego w krótkim czasie już cztery rządy w Europie poszły w odstawkę. I krzyż im na drogę. A to jeszcze przecież nie koniec. Głosy wyborców to potężna dźwignia wpływu nawet na najbardziej odmrożonych polityków.

Tak działajcie, europejscy sąsiedzi! Nie milczcie. Pociągnijcie swoich idiotów do odpowiedzialności. I my was

usłyszymy. Korzyść jest oczywista – zimą w towarzystwie z Rosją jest znacznie cieplej i wygodniej niż w dumnej samotności z wyłączoną kuchenką gazową i zimnym kaloryferem.

Postanowiłem odpowiedzieć panu Dymitrijowi Anatoljewiczowi na jego wiadomość. Oczywiście szanse, że to co tu napiszę dotrze do Dymitrija Miedwiediewa są bliskie zeru, ale warto spróbować, zwłaszcza, że żadnej innej drogi przesłania odpowiedzi nie mam.

Szanowny Panie Miedwiediew!

Pan zapewne jest dobrze poinformowanym człowiekiem, ale najwyraźniej – przynajmniej oficjalnie – wydaje się Pan nadal mieć złudzenia co do natury „europejskich demokracji”. Demokracja w wydaniu europejskim jest całkowitym oszustwem, mówiąc kolokwialnie „ściemą”. Politycy, którzy „dzierżą zewnętrzne znamiona władzy” są wybierani przez zakulisowe gremia, a następnie promowani przez media głównego nurtu. Nikt, kto jest spoza tego grona nie ma żadnych szans na objęcie władzy na szczeblu wyższym niż (być może) lokalny. Szczytem możliwości jest śladowa obecność w parlamentach, taka jaką ma AfD w Niemczech czy Konfederacja w Polsce. Jak sądzę obecność ta jest dopuszczana by kanalizować nastroje tych spośród nas, którzy są niezadowoleni jednocześnie pogłębiając złudzenie, że na drodze wyborów cokolwiek można zmienić. Dzięki temu wielu nie robi nic do dnia wyborów ani też po nim, wierząc w magiczną moc wyborczej kartki, która w rzeczywistości nie istnieje.

Ale na tym nie koniec. Społeczeństwa Zachodu są przez nieustającą propagandę – którą Pan słusznie porównuje do tłoczenia fekaliiów – wprowadzone w stan histerii przy którym wyrażenie zdania odbiegającego od „głównego nurtu” skazuje co najmniej na ostracyzm. Spotykało to wielu ludzi, którzy śmieli wyrazić wątpliwość co do rzekomej pandemii, bezpieczeństwa szczepionek czy sensowności zamykania gospodarek.

O ile w Polsce naród wykazał dużą odporność na propagandę Covid-19 (równie wysoką jak naród rosyjski, dużo wyższą niż Holendrzy, Francuzi czy Hiszpanie), o tyle kiedy rozdmuchano propagandę antyrosyjską (która z mniejszym lub większym natężeniem trwa od 2010 roku) padło to u nas na podatny grunt. Polacy zapomnieli o ofiarach Wołynia, zapomnieli o SS-Galizien i zaczęli bratać się z Ukraińcami dokładnie tak, jak kazano im z telewizora.

W głównym nurcie nie było głosu sprzeciwu wobec dehumanizującej narracji nazywającej Rosjan „orkami”. We wszelkich mediach, niezależnie od opcji politycznej jest narracja antyrosyjska, w nich każde słowo z Rosji to kłamstwo, a każde słowo władz Ukrainy to najświętsza prawda. Przyjmuje to groteskowe formy bo mimo stałego postępu wojsk rosyjskich media co chwile obiecują, że już już łada chwilę Rosja przegra. W Sejmie w zasadzie tylko jeden, samotny poseł Grzegorz Braun ma odwagę i rozsądek by otwarcie przeciwstawiać się temu szaleństwu. Jest całkowicie cenzurowany w oficjalnych mediach.

Jak się Pan domyśla należę do tych Polaków, którzy uważają, że na tym etapie historii i w kwestii problemu nie tylko Ukrainy ale i w ogóle wielobiegunowości świata Polska mogłaby się z Rosją dogadać. A nawet powinna. Jakaś forma sojuszu z Rosją jest obecnie dla Polski niezbędna, bo choć Rosja dziś może stanowić jakieś zagrożenie polityczne czy gospodarcze, to nie jest zarządzana przez szaleńców owładniętych antyludzką i antycywilizacyjną ideologią. A Zachód właśnie taki jest – chce zniszczyć rodzinę, zniszczyć religię i podstawowe wartości, zniszczyć wreszcie gospodarkę w imię zielonego szaleństwa. Niestety, kolejne szanse na dogadanie się z Wami są marnowane przez nasze lokalne marionetki działające ściśle pod dyktando ich globalistycznych panów. Wielka szkoda, że zamiast wspólnie budować Jamał-2 musieliście budować Nord Stream by nas omijać. Wielka szkoda, że zamiast wspólnie stabilizować Ukrainę i zapobiegać rozwojowi banderyzmu Polska poparła przewrót 2014

roku.

Takich jak ja jest więcej, ale z pewnością nie więcej jak – optymistycznie licząc – 15%. Porozumiewamy się przez zamknięte grupy na komunikatorach takich jak Telegram, przez specyficzne strony – taka „mała konspiracja”. Dlaczego? Bo za otwartą postawę pro-rosyjską grozi co najmniej ostracyzm oraz szykany, do wzywania na policję włącznie.

A ponad to owa otwarta postawa nic pozytywnego nie daje, bo jak pisałem wyżej – nie mamy w ogóle wpływu na to, co się dzieje. Panu zapewne chodziło o to, by ludy Europy otwarcie sprzeciwiły się swoim władzom. No to proszę – była wielka manifestacja w Pradze, były manifestacje w Niemczech. I co? I nic! Rządy tych krajów dalej robią swoje a nawet niemiecka pani minister otwarcie powiedziała, że będą robić swoje a zdanie wyborców się nie liczy.

Tak więc na naszą pomoc ciężko liczyć, bo nic nie możemy!

Szanowny Panie Miedwiediew! My jednak liczymy na Was, na Rosję. Liczymy na Was w jednej ważnej sprawie: że jako ludzie rozsądni i patrzący długofalowo na politykę rozumiecie, że wpływy USA w końcu stąd znikną ale my, ludy Europy wschodniej, tu zostaniemy z Wami i jakoś trzeba będzie wspólnie żyć. Liczymy więc, że nie użyjecie broni jądrowej przeciwko nam, a zwłaszcza naszym miastom i cywilom. Liczymy, że jeśli będziecie musieli kogoś karać to ukarzenie rzeczywistych sprawców, tych, którzy siedząc u szczytów władzy wpychają nas w ten konflikt – a także ich amerykańskich panów. Liczymy, że pamiętacie by nie dać satysfakcji amerykańskim globalistom, którzy marzą o tym by narody Polski i Rosyjski zawsze były sobie wrogie.

Liczymy też, że Wam się uda. Demilitaryzacja i denazyfikacja Ukrainy jest w interesie wszystkich w Europie poza Wielką Brytanią i jej Amerykańskimi zwierzchnikami. Wypchnięcie z Europy USA z ich antyludzką ideologią „NWO” i usunięcie ich

marionetek, z jakich składają się obecnie Europejskie rządy, to podstawowy warunek przetrwania Europy i jej cywilizacji. Także Polski. A nie ma na naszym kontynencie poza Rosją żadnej siły zdolnej do tego, by do tego doprowadzić.

Z poważaniem, A. Zorard

[Źródło](#)

Za napisanie, że „mężczyźni to mężczyźni, a kobiety to kobiety” – Caroline Farrow aresztowana w W. Brytanii.



Działaczka CitizenGO w Wielkiej Brytanii Caroline Farrow, jedna z najodważniejszych obrończyni wartości chrześcijańskich i rodzinnych, po raz kolejny została zaatakowana przez radykalnych aktywistów i tym razem zdołali zmusić policję by ją aresztować pod śmiesznymi zarzutami.

Kiedy przygotowywała obiad dla swoich dzieci, policja weszła do jej domu, aresztowała ją, przeszukała i skonfiskowała cały sprzęt elektroniczny jej rodziny – na oczach jej dzieci... I to wszystko bez formalnego nakazu! Jakie było jej przestępstwo? Napisała w sieci, że mężczyźni to mężczyźni, a kobiety to kobiety.

Transgenderowi radykałowie, którzy przez lata prześladowali Caroline i jej rodzinę w sieci, za pomocą sfałszowanych zarzutów opartych na kłamstwie i insynuacjach doprowadzili w końcu do jej aresztowania Caroline. Caroline i jej rodzina potrzebują naszych modlitw. Proszę, poświęćcie teraz chwilę na modlitwę za jej obronę przed sądem, jej rodzinę i za nią samą. Nie opuszczę Caroline ani żadnego innego zwolennika CitizenGO, który odważnie opowiada się za życiem, rodziną i wolnością. CitizenGO jest zdecydowane pomóc jej w pokryciu kosztów prawnych, pozwać policję w Surrey za jej bezprawne czynności podczas aresztowania i zwiększyć zasięg naszych kampanii broniących rodziny przed ideologią gender.

Przez lata Caroline była celem radykalnych aktywistów LGBTQ za jej odważne przekonania religijne. Ona i jej rodzina otrzymywali groźby znęcania się i niszczenia mienia. Szkoły, do których uczęszczają jej dzieci, były ujawniane i nawiedzane przez radykalnych aktywistów. Jej rodzina znosiła niekończące się prześladowania i upokorzenia. Ale ani razu nie aresztowano napastników, a tym bardziej nie postawiono ich przed sądem. Kilka razy, wizerunki jej dzieci zostały zamieszczone w internecie z zawołanymi groźbami ze strony radykalnego transgenderowego aktywisty, który szczególnie je nęka. Widać go na powyższym zdjęciu zamieszczonym w nocy, kiedy Caroline została aresztowana. To jej najbardziej nieprzejednany i agresywny napastnik uśmiechający się i pijący szampana na wieść, że ta głęboko wierząca matka pięciorga dzieci została uwięziona. Caroline jest atakowana za walkę na linii frontu, w imieniu CitizenGO, broniąc życia, rodziny i wolności – wartości, które są drogie Państwu i mnie. Nie wybaczą Caroline, że jest odważna i nie poddaje się pod naporem wpływowego lobby LGBTQ, które szerzy kłamstwa zatruwające umysły naszych dzieci i niszczące chrześcijańskie wartości, na których zostały zbudowane nasze społeczeństwa. Caroline walczy za nas wszystkich, a my nie możemy jej teraz opuścić.

Oprócz kosztów obrony prawnej, Caroline pracuje ze swoim

zespołem prawnym nad znalezieniem sposobu na odparcie ataku napastników, w tym policji w Surrey, ponieważ pokaz arogancji z ich strony podczas zatrzymania jej w jej własnym domu bez nakazu i na oczach jej dzieci, przywodzi na myśl, że jesteśmy już w jakimś reżimie totalitarnym. **Mam nadzieję, że fundusz Obrony Caroline i jej rodziny, który zgromadzimy będzie wystarczający, aby pomóc jej w walce.** Mam jednak nadzieję, że uda mi się zrobić znacznie więcej. Moim zamiarem jest, aby CitizenGO stało się wiodącą grupą aktywistów w wolnym świecie, broniącą życia, rodziny i wolności... zwłaszcza wolności do odważnego mówienia prawdy i stawania w obronie chrześcijańskich wartości. Państwa darowizna zostanie w 100% przeznaczona na pomoc Caroline wobec zagrożenia, które ją dotknęło i na rozszerzenie naszej walki przeciwko mrocznym siłom proaborcyjnym, ideologii gender i coraz bardziej perwersyjnej wobec dzieci agendzie LGBTQ.

Dziękuję za wszystko, co Państwo robią, Ignacio Arsuaga z całym zespołem CitizenGO P.S. Walka Caroline jest naszą walką. Nie możemy jej opuścić, gdy się zмага, mając nadzieję, że nigdy nie będziemy musieli już więcej cierpieć z powodu podobnych ataków. Niestety jest pewne, że niektórzy z nas będą. W rzeczywistości, wielu z nas już się z tym zetknęło. Ja osobiście, właśnie dlatego wpłaciłem pieniądze na fundusz **Obrony Caroline i jej rodziny**. Proszę, dołączcie Państwo do mnie dzisiaj, wspierając Caroline i naszą pracę, za którą jest ona teraz ścigana.

Więcej informacji: Minuta po minucie jak u Orwella: Atak aktywistów trans, matka piętki dzieci Caroline Farrow, po tym jak została aresztowana za rzekome zamieszczanie „złośliwych” komentarzy online, opowiada na Twitterze o swoich prześladowaniach przez policję, która, jak twierdzi, powinna zwalczać PRAWDZIwą przestępczość. (The Daily Mail) <https://www.dailymail.co.uk/news/article-11294967/Trans-row-mother-five-Caroline-Farrow-recounts-ordeal-hands-Twitter-police.html> Zdjęcie zamieszczone na Twitterze przez

transgenderową aktywistkę świętującą aresztowanie Caroline Farrow: <https://twitter.com/flyinglawyer73/status/1577040651774210048> Wywiad Caroline Farrow w programie „War Room” Steve’a Bannona https://youtu.be/_1BjfzEFt9o Chwila w której policja „bez nakazu przeszukania” wpadła do domu matki-katoliczki i aresztowała ją na oczach czwórki dzieci w związku z „serią anonimowych wpisów na czacie internetowym” (The Daily Mail) <https://www.dailymail.co.uk/news/article-11282263/Moment-police-swoop-house-devout-catholic-mother-malicious-online-posts.html> MATKA ARESZTOWANA; moment, w którym policja napada na matkę wielodzietną i aresztuje ją na oczach czwórki jej dzieci po „kłótni na Twitterze” (The Sun) <https://www.thesun.co.uk/news/20012374/moment-police-swoop-on-mum-arrest/> Wątek z konta na Twitterze Caroline Farrow: https://twitter.com/CF_Farrow/status/1577092705154666496

[Źródło](#)

Europejczycy winni



Komentarz Eleison nr DCCXCVI (796)

15 października
2022 <https://fsspXR.wordpress.com/komentarze-eleison/>

Komentarze Eleison Jego Eksceleencji Księdza Biskupa Ryszarda Williamsona

Jest stare dobre przysłowie, być może chińskie, które mówi: „Mądry człowiek obwinia siebie, głupiec obwinia innych”. Nie oznacza to, że inni nigdy nie są winni, ale kiedy uznam, że ponoszę choćby część winy, to mogę sam być zdolny zrobić przynajmniej coś w tej sprawie, podczas gdy często ryzykuję, że będę bezsilny, próbując nakłonić tych, których chcę obwinić, do zrobienia czegokolwiek. Na przykład w dzisiejszym pędzie ku potencjalnej katastrofalnej trzeciej wojnie światowej niektórzy Europejczycy ulegają pokusie obwiniania Stanów Zjednoczonych lub Żydów stojących za Stanami Zjednoczonymi za samobójczą ślepotę narodów europejskich, zachowujących się jak marionetki Stanów Zjednoczonych. Ale w szerszej perspektywie Europejczycy byłiby mądrzejsi, gdyby obwiniali samych siebie.

To prawda, że Żydzi sprawują ogromną władzę w Stanach Zjednoczonych, tak że według doniesień czterech z pięciu członków gabinetu, przy pomocy którego prezydent Biden rządzi krajem, to Żydzi, co bez wątpienia jest jednym z powodów, dla których zyskał on przydomek „Prezydent Bidenstein”. Ale któż jest odpowiedzialny za wybór prezydenta Bidena, lub przynajmniej za to, że nie wystąpił przeciwko totalnemu oszustwu jego „wyboru” w 2020 roku, jeśli nie naród amerykański jako całość? A jeśli Europejczycy chcą obwiniać Amerykanów jako całość, to kim są Amerykanie, jeśli nie zasadniczo potomkami Europejczyków, którzy wyemigrowali za Atlantyk od czasów reformacji? Czyż odpowiedź Charlesa Coulombe’a na pytanie, kto jest kluczową postacią w historii USA, choć zaskakująca na pierwszy rzut oka, iż **jest nią Anglik – król Henryk VIII**, nie jest w rzeczywistości bardzo słuszna? Coulombe nazwał swoją historię Stanów Zjednoczonych „Postępem Purytanów”. Religia ma tu bowiem decydujące znaczenie.

Bliżej naszych czasów, kto inny, jak nie Europejczyk, podpisał Deklarację Balfoura, obiecującą Żydom Ziemię Świętą, jeśli wciągną USA w I wojnę światową po stronie Anglii i Francji? I kto, jeśli nie Europejczycy, dla osiągnięcia tego samego celu,

zaaranżowali podstępne zatopienie „Lusitanii” ? Kto, jeśli nie Europejczycy, był odpowiedzialny za to, że amerykańscy żołnierze przechylili szalę wojny na niekorzyść Niemiec w 1918 roku, zapewniając tym samym, że amerykańscy dyplomaci, z ich prezydentem Wilsonem, odegrają również zdecydowaną rolę w kształtowaniu Traktatu Wersalskiego w 1919 roku, który miał doprowadzić do wybuchu II wojny światowej?

A kiedy wybuchła w 1939 roku, co stało się wielką nadzieją Europy, by przeciwstawić się potędze militarnej odrodzonych Niemiec, jeśli nie ponowne sprowadzenie na pomoc Stanów Zjednoczonych, co też prezydent Roosevelt osiągnął podstępem w Pearl Harbour w 1941 roku? A po II wojnie światowej, kto, jeśli nie Europejczycy, polegał na Stanach Zjednoczonych, aby utworzyć i w dużej mierze zapłacić za sojusz obronny NATO, aby chronić Europę Zachodnią przed groźbą inwazji Armii Czerwonej ZSRR? Czy można winić prezydenta Trumpa za to, że chciał, aby Europa płaciła za swoją własną obronę?

Ale dlaczego Amerykanie mieliby rację uważając Europejczyków, wtedy i teraz, za zbyt tchórzliwych i zniewieściałych, by byli w stanie sami bronić „Zachodu”? Ponieważ, jak powiedział Hilaire Belloc: „Wiara to Europa, a Europa to wiara”. Tymczasem Europa stale traci Wiarę, w szczególności od czasu reformacji, która otworzyła drogę judeomasonerii do rozpoczęcia przekształcania „chrześcijaństwa” w „cywilizację zachodnią”, poprzez proces dekadencji, który osiągnął swoje apogeum wraz z Soborem Watykańskim II (1962-1965). To nie Potomac, rzeka Waszyngtonu, stolicy USA, ale cztery kraje Renu, które wpadły do rzymskiego Tybru: Francja, Niemcy, Holandia i Belgia.

Europejczycy mogą zarzucić Soborowi Watykańskiemu II „amerykanizację” Kościoła, i jest w tym sporo racji. Amerykańscy kardynałowie i biskupi na Soborze energicznie promowali przyjęcie przez Kościół Katolicki ideału „wolności religijnej” z ich własnego kraju, nie mieli oni jednak większości głosów na forum Soboru. Kto miał? **Francuzi,**

Niemcy, Holendrzy i Belgowie. To właśnie oni doprowadzili do chwilowego zwycięstwa liberalizmu nad Kościołem katolickim, ale miejmy cierpliwość. Wszechmogący Bóg nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

„To mnie prawie zabiło” czyli o hipokryzji naganiaczy



Były francuski kandydat na prezydenta wstrząsa światem: „Macron i większość parlamentarzystów nie jest zaszczepiona”

„Szczepionka prawie mnie zabiła” – powiedział polityk Jean Lassalle, który po otrzymaniu eksperymentalnych zastrzyków musiał przejść cztery operacje serca.

W niedzielnym wywiadzie dla NTD były francuski kandydat na prezydenta Jean Lassalle, oskarżył prezydenta Emmanuela Macrona i innych członków francuskiego rządu o kłamstwa na temat ich statusu „szczepienia” przeciwko Covid.

We Francji „niezaszczepieni” obywatele doświadczyli jednych z najbardziej drakońskich środków covidowych. Na przykład paszport szczepionkowy był obowiązkowy w wielu centrach handlowych, w których mieści się wiele supermarketów. W

rezultacie obywatele nie mogli iść na zakupy, ponieważ nie przyjęli wystarczającej ilości eksperymentalnych zastrzyków. Tłumy protestujące przed francuskimi targowiskami można zobaczyć na poniższym filmie:

Cztery operacje serca

Lassalle nie wiedział, że Macron i większość francuskich deputowanych nie byli zaszczepieni. Przyjął szczepionkę od Janssena (Johnson & Johnson), ponieważ jako członek parlamentu czuł się do tego zobowiązany i głęboko tego żałuje. „Ta szczepionka prawie mnie zabiła” – powiedział. Po otrzymaniu eksperymentalnych zastrzyków, polityk musiał przejść cztery operacje serca.

„Dostałem szczepionkę Johnsona, która prawie mnie zabiła, która uszkodziła moje serce. Tak więc od 3 stycznia tego roku miałem już cztery operacje. I jest tu też klinika Ambroise Paré, gdzie pracuje specjalista chirurg, któremu udało się umieścić uszka serca [*fragment przedśionka serca - tłum.*] na miejscu, aby mogły normalnie funkcjonować. W przeciwnym razie z pewnością byłbym martwy – powiedział Lassalle.

Kiedy reporterka NTD, Ying Huang, zapytała Lassalle'a, dlaczego wziął zastrzyk przeciw covid, ten odpowiedział, że wykonywał swoją pracę i nie miał pojęcia, że „Macron i inni urzędnicy rządowi nie zostali zaszczepieni:

„Ponieważ byłem parlamentarzystą i nie chciałem sprawiać wrażenia, że nie wykonuję tego, co do mnie należy. Ale nie wiedziałem, że Emmanuel Macron nie był zaszczepiony. Nie wiedziałem, że większość członków rządu też nie, i nie wiedziałem, jak wielu moich kolegów parlamentarzystów również. Chciałem dać przykład”.

„Udowodniłeś, że szczepionki powodują poważne skutki uboczne” – powiedziała prowadząca wywiad Ying Huang. – „Poważne skutki uboczne” – powiedział Lassalle. „Prawie umarłem.”

Czy Macron naciskał na przyjęcie szczepienia tylko tych francuskich parlamentarzystów, których uważał za przeciwników politycznych?

Obłudny Macron

Kontrolowany przez Światowe Forum Ekonomiczne, prezydent Francji jest absolwentem szkoły „[Młodych Globalnych Liderów](#)” prowadzonej przez globalistę Wielkiego Resetu, Klausa Schwaba. Jak informowaliśmy już wcześniej na stronach RAIR Foundation USA.

Na początku tego roku będąc pod presją prezydent Francji obwiniał niezaszczepionych, stwierdzając, że chce ich „[wkurzyć](#)” [piss them off] i „w miarę możliwości” ograniczać „dostęp do funkcjonowania w życiu społecznym”.

Podczas [wywiadu dla Le Parisien](#) Macron wyjaśnił, że niezaszczepione osoby stracą swoje swobody, jeśli się nie zastosują:

Musimy im powiedzieć [niezaszczepionym], że od 15 stycznia nie będziecie już mogli chodzić do restauracji, nie będziecie mogli pójść na drinka, napić się kawy, pójść do teatru”.

Macron posuwał się nawet do stwierdzeń, że □ „antyszczepionkowcy” „podważyli” francuską „solidarność”, nie wstrzykując sobie [eksperymentalnej terapii genowej](#). Następnie oczerniał niezaszczepionych, twierdząc, że „nie są już” obywatelami, ponieważ ich „wolność zagraża wolności innych”:

Ogromna moralna wina antyszczepionkowców: podważają to, co stanowi o solidności narodu. Kiedy moja wolność zagraża wolności innych, staję się nieodpowiedzialny. Osoba nieodpowiedzialna nie jest już obywatelem”

Nie jest niespodzianką, że prezydent Francji kontrolowany przez Światowe Forum Ekonomiczne jest absolwentem szkoły

„Młodych Globalnych Liderów” globalisty Wielkiego Resetu, Klausa Schwaba. „ Jak [informowaliśmy wcześniej](#) na stronach RAIR Foundation USA, wielu światowych liderów i szefów korporacji, którzy uczęszczali do szkoły Schwaba, wykorzystało pandemię by załamać gospodarki krajowe i wprowadzać globalną walutę cyfrową.

[Źródło](#)

BONUS – pełny wywiad z Jean'em Lassalle. [*Istnieje możliwość włączenia napisów i automatycznego tłumaczenia*].

‘Robi się wszystko, aby zniszczyć naszą cywilizację’